

NIELEGALNE ZAGRYWKI "SOLIDARNOŚCI"? ZWIĄZKOWCY WNIOSKUJĄ O INTERWENCJĘ MINISTRA

Choć ustawa o pluralizmie związkowym w służbach mundurowych weszła w życie 27 października, jej zapisy wciąż budzą wiele emocji w środowisku funkcjonariuszy. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych poinformowała, że zwróciła się do ministra spraw wewnętrznych i administracji z wnioskiem o interwencję w sprawie "nielegalnego wspierania <<Solidarności>>", która, jak piszą związkowcy, "przy pomocy przełożonych chce wejść do służb mundurowych". Wniosek FZZSM to reakcja na skierowane do komendantów poszczególnych służb przez przedstawicieli "Solidarności" pisma z informacją o możliwości przystąpienia do ich organizacji. W jednym z takich pism znalazł się zapis z prośbą autora o rozpowszechnienie dokumentu wśród podwładnych.

"29 listopada 2019 r. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych, wyrażając sprzeciw wobec ingerowania przez niektórych przełożonych służbowych w niezależność i samorządność związków zawodowych, skierowała wniosek do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji prosząc Go o podjęcie działań zapobiegających angażowaniu się niektórych przełożonych służbowych w tworzenie struktur <<Solidarności>> na terenie podległych sobie jednostek" - czytamy w komunikacie Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

Jak uzasadniają mundurowi, Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych miała otrzymać informacje oraz dokumenty świadczące "o zaangażowaniu niektórych przełożonych w rozpowszechnianie drogą służbową materiałów informacyjnych zachęcających do członkostwa w NSZZ <<Solidarność>>". We wniosku do szefa MSWiA podkreślają, że "biorąc pod uwagę hierarchiczność, jaka obowiązuje w relacjach pomiędzy przełożonymi i podwładnymi we wszystkich nadzorowanych przez Pana Ministra (Mariusza Kamińskiego - przyp. red.) formacjach, rozpowszechnianie materiałów propagandowych przygotowanych przez NSZZ <<Solidarność>> należy uznać za przejaw bezprawnej ingerencji przedstawicieli organów państwa w suwerenną działalność związków zawodowych".

Podejmowanie przez stronę służbową działań mających na celu zachęcenie funkcjonariuszy do wstępowania do konkretnego Związku Zawodowego może stanowić przejaw dyskryminacji lub nierównego traktowania z powodu przynależności do związku zawodowego lub pozostawania poza nim.

fragment wniosku FZZ SM do szefa MSWiA

Zdaniem Rafała Jankowskiego, przewodniczącego FZZ SM, "udział przełożonych służbowych w rekrutacji członków do konkretnej organizacji związkowej stanowi zagrożenie dla niezależności i samorządności związku zawodowego, negatywnie wpływa na swobodę w podejmowaniu decyzji o członkostwie w związku oraz narusza ustawy zakaz ingerencji strony służbowej w sprawy związkowe". Jak podkreśla Jankowski, "tego rodzaju sugestie, kierowana do związanych stosunkiem służbowym podwładnych, może być jasnym sygnałem preferowanych przez przełożonych postaw i sympatii politycznych".

Czytaj też: [Albo "funkcja", albo związek. Wiceszef KPRP: Działalność związkowa nie powinna być sposobem na awans](#)

Autorzy wniosku powołują się m.in. na art. 5 Konwencji nr 151 Międzynarodowej Organizacji Pracy, zgodnie z którym organizacje pracowników publicznych będą korzystać z całkowitej niezależności od władz publicznych. Zdaniem FZZ SM, co podkreślali wielokrotnie jeszcze na etapie prac związanych z ustawą wprowadzającą pluralizm związkowy w służbach mundurowych, "Solidarność" nie jest związkiem apolitycznym, a więc jak przekonywali utworzenie jej oddziałów w Polskiej Policji czy Straży Granicznej, wpłynie na upolitycznienie tych formacji.

"Ponadto należy wskazać, że członkostwo w związku zawodowym musi być oparte na swobodnej decyzji członka" – czytamy w uzasadnieniu wniosku. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych zwróciła się do Mariusza Kamińskiego, by dopilnował przestrzegania obowiązujących standardów, które zdaniem związkowców są dziś łamane. "Faworyzowanie jednej organizacji związkowej jest bowiem niedopuszczalne w świetle przepisów ustawy o związkach zawodowych, a zaangażowanie przełożonych w sprawy związkowe niezgodne z przepisami ustaw pragmatycznych, na podstawie których podległe Panu służby funkcjonują" – apeluje FZZ SM.

"Solidarność" wkracza do gry

Przypomnijmy, 27 października weszła w życie ustawa wprowadzająca pluralizm związkowych w Polskiej Policji, Straży Granicznej i Służbie Więziennej. Zmiany w przepisach są wynikiem prezydenckiej inicjatywy ustawodawczej, jednak minister Paweł Mucha z Kancelarii Prezydenta w rozmowie z InfoSecurity24.pl nie ukrywał, że z wnioskiem o zmianę przepisów w tym zakresie zwracali się do Andrzeja Dudy m.in. przedstawiciele NSZZ "Solidarność".

Czytaj też: ["Solidarność" wkroczyła do Służby Więziennej](#)

Jak się okazuje, "S" dość aktywnie wkracza do tych służb, w których dotychczas nie funkcjonował związek pod jej szyldem. Dzień po wejściu w życie ustawy powstała Międzyzakładowa Organizacja NSZZ Solidarność Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Katowickiego, a niedługo potem kilka kolejnych. W tym samym czasie, jak wynika z upublicznionych dokumentów, pisma w sprawie "reklamowania" związku, trafiać miały do komendantów policji w niektórych regionach. I choć działanie "S", trudno nazwać jeszcze ekspansją, to przedstawiciele działających dotychczas w służbach mundurowych związków zawodowych biją na alarm.